

INFORMATOR WYDZIAŁOWY

Wydział Matematyki i Informatyki UAM, ul. Matejki 48/49, 60-769 Poznań

listopad 1996

Dnia 1.10.1996 odbyło się spotkanie wszystkich pracowników Wydziału z władzami dziekańskimi. W pierwszej części spotkania Dziekan i Prodziekani omówili dokonania z ubiegłego roku oraz plany i zamierzenia na rok bieżący. W części drugiej Dziekan wręczył nagrody Rektora oraz nominacje kierownikom studiów i zakładów.

★ ★ ★ ★ ★

W części pierwszej posiedzenia Rady Wydziału w dniu 4.10.1996, której przewodniczył prof. dr hab. Roman Taberski, Dziekan Wydziału, prof. dr hab. Michał Karoński złożył sprawozdanie za rok akademicki 1995/96. W głosowaniu sprawozdanie to zostało przyjęte jednomyślnie.

★ ★ ★ ★ ★

Druga część posiedzenia Rady Wydziału w dniu 4.10.1996 rozpoczęła się od sprawozdania z posiedzenia Senatu UAM w dniu 23.09.1996, które przedstawiła prof. dr hab. Paulina Pych-Taberska.

★ ★ ★ ★ ★

Rada Wydziału na tym samym posiedzeniu powołała komisję w sprawie wniosku o nadanie tytułu naukowego prof. drowi hab. Wojciechowi Buszkowskiemu. Jej przewodniczącym został Dziekan, prof. dr hab. Michał Karoński, a członkami prof. dr hab. Paulina Pych-Taberska i prof. dr hab. inż. Aleksander Waszak.

★ ★ ★ ★ ★

Rada Wydziału zaaprobowała propozycję wystąpienia z wnioskiem o powołanie czwartego prodziekana na Wydziale.

★ ★ ★ ★ ★

Rada dokonała też wyboru kandydata na członka Centralnej Komisji Do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Został nim prof. dr hab. Lech Drewnowski.

★ ★ ★ ★ ★

Na posiedzeniu w dniu 4.10.1996 Rada Wydziału powołała Komisję Osobową i nadała jej uprawnienia stałej Komisji Konkursowej. W skład Komisji wybrano: Dziekana prof. dra hab. Michała Karońskiego, Prodziekana do spraw naukowych prof. dra hab. Jerzego Kaczorowskiego oraz prof. dra hab. Lecha Drewnowskiego, prof. dra hab. Mirosława Krzyśkę i prof. dra hab. Juliana Musielaka.

★ ★ ★ ★ ★

Rada Wydziału powołała prof. dra hab. Romana Murawskiego na przedstawiciela Wydziału do Rady Wydawniczej UAM.

★ ★ ★ ★ ★

Rada zaaprobowwała przedstawioną przez Dziekana propozycję utworzenia nowej serii wydawniczej na naszym Wydziale. Będzie to seria monografii „Advanced Lecture Notes in Mathematics”.

★ ★ ★ ★ ★

Rada Wydziału dokonała wyboru tematu wykładu habilitacyjnego dra Tomasza Kubiaka. Wybrano temat: „Twierdzenia odwrotne do zasady kontrakcyjnej Banacha”.

★ ★ ★ ★ ★

Na posiedzeniu w dniu 4.10.1996 Rada Wydziału nadała stopień naukowy doktora nauk matematycznych w zakresie matematyki następującym osobom:

1. mgrowi Wiesławowi Śliwie z WSP w Zielonej Górze,
2. mgrowi Jackowi Marcińcowi z Instytutu Ligwistyki UAM,
3. mgrowi Leszkowi Olszowemu z Politechniki Rzeszowskiej.

Rada poparła wniosek Komisji o przedstawienie rozprawy mgra W. Śliwy do nagrody Prezesa Rady Ministrów RP, o wyróżnienie rozprawy mgra J. Marcińca nagrodą Ministra (wniosek przekazano do Rady Wydziału Neofilologii) oraz o wyróżnienie rozprawy mgra L. Olszowego nagrodą Rektora Politechniki Rzeszowskiej.

★ ★ ★ ★ ★

Rada zaopiniowała pozytywnie wniosek o przyznanie mgrowi Tomaszowi Schoenowi stypendium doktorskiego.

★ ★ ★ ★ ★

Rada zaopiniowała również pozytywnie wniosek Komisji Konkursowej o zatrudnienie dra Mieczysława Kulasa na stanowisku adiunkta.

★ ★ ★ ★ ★

Rada zaopiniowała też pozytywnie wniosek o zatrudnienie mgr Małgorzaty Nowak na stanowisku asystenta na okres 1.10.1996–28.02.1997.

★ ★ ★ ★ ★

Rada Wydziału powołała kandydatów do komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli akademickich. Zostali nimi: prof. dr hab. Ryszard Urbański, dr Danuta Stachowiak-Gniłka i dr Tadeusz Werbiński. Kandydatami do komisji dyscyplinarnej dla studentów zostali wybrani: dr hab. Maciej Wygralak, dr Leszek Skrzypczak i dr Irena Skipor-Rybacka, a kandydatami do komisji odwoławczej dla studentów wybrano: dra hab. Stanisława Stońskiego, dr Grażynę Anioł i mgra Stanisława Machowskiego.

★ ★ ★ ★ ★

Dnia 17.10.1996 w Instytucie Matematycznym PAN w Warszawie odbyło się kolokwium habilitacyjne dra Grzegorza Banaszaka. Tytuł rozprawy brzmiał: „Systemy Eulera i elementy podzielne w algebraicznej K -teorii ciał liczbowych i ich związek z klasycznymi hipotezami arytmetyki”. Recenzentami byli: prof. dr hab. Andrzej Białynicki-Birula (UW), prof. dr hab. Jerzy Browkin (UW), prof. Andrew Ranicki (Uniwersytet w Edynburgu) i prof. Mariusz Wodzicki (Berkeley University). W wyniku kolokwium Rada Naukowa IM PAN nadała drowi G. Banaszakowi stopień naukowy doktora habilitowanego nauk

matematycznych w zakresie matematyki. Postanowiono też wyróżnić jego rozprawę habilitacyjną.

Z historii ...

100 lat temu, 7.05.1896, urodził się w Bogorodsku Paweł Sergiejewicz Aleksandrow (zm. 16.11.1982). Po ukończeniu gimnazjum w Smoleńsku studiował w latach 1913–1917 na Uniwersytecie w Moskwie, gdzie był uczniem N.N. Łuzina. Doktoryzował się w roku 1921. W 1928 został profesorem Uniwersytetu Moskiewskiego. W latach 20-tych odbył podróże naukowe do Getyngi, Bonn, Amsterdamu i Princeton. Jeszcze jako student określił w roku 1915 moc zbiorów borelowskich. Zajmował się następnie teorią mnogości i teorią funkcji rzeczywistych. W roku 1922 zajął się topologią mnogościową — współpracując z P. Uhrysonem. Obaj wprowadzili przestrzenie zwarte, udowodnili pierwsze twierdzenia metryzacyjne i rozwinęli teorię wymiaru w nowym geometrycznym kierunku. Od połowy lat 20-tych Aleksandrow zainteresował się topologią algebraiczną zajmując się teorią homologii przestrzeni topologicznych i homologiczną teorią wymiaru (badania te prowadził częściowo we współpracy z H. Hoffem). W latach 40-tych badał problem zanurzania przestrzeni topologicznych, a w latach 50-tych powrócił do topologii mnogościowej. Był jednym ze współtwórców radzieckiej szkoły topologicznej. Jego uczniami byli m.in. B.L.S. Pontriagin, A.N. Tichonow, A.G. Kurosz. Jest autorem licznych podręczników, które wywarły wielki wpływ na rozwój topologii.

R.M.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 29.10.1996 została odczytana opinia prof. A. Gomulowicza dotycząca możliwości stosowania prawa autorskiego do obliczania podatku od wynagrodzenia pracowników naukowo-dydaktycznych. W opinii stwierdza się, że przy obecnym stanie prawnym brak jest podstaw do obliczania zaliczki podatkowej przez pracodawcę z uwzględnieniem 50% kosztów uzyskania.

* * * * *

Prodziekan do spraw studenckich, doc. dr hab. Magdalena Jaroszevska otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej.

* * * * *

Prof. dr hab. Paulina Pych-Taberska otrzymała nagrodę Rektora UAM za pracę na rzecz Uczelni.

* * * * *

Mgr Małgorzata Bednarska otrzymała medal UAM — został on jej wręczony podczas uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego.

Hilbert do Brouwera:

Drogi Kolego,

*Ponieważ nasza dalsza współpraca jest niemożliwa ze względu na niezgodność naszych poglądów na podstawowe sprawy, zwróciłem się do członków zarządu redakcji *Mathematische Annalen* z prośbą o upoważnienie . . . abym mógł zawiadomić Pana, że rezygnujemy z Pańskiej współpracy przy redagowaniu *Annalen* i tym samym usuwamy Pańskie nazwisko ze strony tytułowej.*

Brouwer do Caratheodory'ego:

Szanowny Kolego,

Po wnikliwym rozważeniu i szerokiej konsultacji jestem zmuszony stwierdzić, że do Pańskiej prośby, abym odnosił się do Hilberta jak do osoby niezdrowej na umyśle, mogę się dostosować jedynie pod warunkiem, że otrzymam ją na piśmie od pani Hilbert i lekarza Hilberta.

Einstein do Brouwera:

Przykro mi, ale czuję się w tym stadzie wilków jak niewinne jagnię . . . Proszę . . . pozwolić mi trzymać się mej roli zatrwożonego świadka. Z najlepszymi życzeniami owocnego kontynuowania tej tak szlachetnej i ważnej walki.

Wymiana listów (z roku 1928) między redaktorami *Mathematische Annalen*.

Cytaty za: J.D. Barrow *π razy drzwi*, Wydawnictwo Pruszyński i S-ka, Warszawa 1996, ss. 310, 312, 314.

Walne Zgromadzenie PTM, które odbyło się w Szczecinie w dniu 3.09.1996, postanowiło nadać honorowe członkostwo profesorom Włodzimierzowi Krysickiemu i Lechowi Włodarskiemu. Dyplomy honorowego członkostwa zostały wręczone Profesorom dnia 21.10.1996 podczas uroczystej Sesji Naukowej na Uniwersytecie Łódzkim. Podczas sesji prof. dr hab. inż. Aleksander Waszak wygłosił wykład zatytułowany „Odniesienia naukowe Profesora Lecha Włodarskiego do działalności matematyków poznańskich”.

* * * * *

Prof. dr hab. Roman Murawski został na Walnym Zgromadzeniu PTM w Szczecinie po raz kolejny wybrany do Komitetu Redakcyjnego *Wiadomości Matematycznych*.

* * * * *

Studenci naszego Wydziału Maciej Radziejewski i Andrzej Dudek otrzymali stypendia MEN.

* * * * *

Prof. dr hab. Zbigniew Palka został kierownikiem sekcji matematyki KBN na konkurs XII, a dr Grzegorz Banaszak członkiem tej sekcji.

* * * * *

Dnia 8.11.1996 Uroczysty Wykład im. prof. Władysława Orlicza wygłosi prof. dr hab. Aleksander Pełczyński z IM PAN. Tytuł wykładu: „Twierdzenie Orlicza o szeregach bezwarunkowo zbieżnych w przestrzeniach Lebesgue’a — we współczesnej analizie”.

W sieci

*Matematyka i technika, ... matematyka i technika ...
matematyka i technika zawsze będą w absolutnej
zgodzie, gdyż nie mają, moi Panowie, absolutnie nic
wspólnego z sobą¹*

D. Hilbert

(z przemówienia do inżynierów)

Trudno jest dzisiaj określić z jakimś sensownym prawdopodobieństwem, jak będą wyglądały technologie przesyłania informacji za, powiedzmy, 10 lat. Skok, jaki nastąpił w ostatnim czasie w tej dziedzinie jest tak ogromny i nastąpił tak szybko, iż wielu ludzi nie zdążyło tego w ogóle zauważyć — bądź nie mieli takich możliwości, bądź potrzeb. Nawet dobrzy informatycy zamknięci w swoich specjalizacjach, jeśli nie śledzili uważnie tych zmian i nie zdążyli przestawić się na korzystanie z nowych możliwości, otrzymują, jak pewien mój kolega ze stolicy, miano „CommandLine-owych dziadków”. Jak zawsze rozwój cywilizacji niesie z sobą jakieś zagrożenia, w według niektórych także nadzieje. Nadziei dla tej cywilizacji, według mnie, nie ma żadnych, ale czasami są lokalne korzyści, ułatwiające życie tym, którzy szukają.

Sieci rozległe niewątpliwie wykreowały sytuację, w której świat staje się coraz bardziej przysłowiową globalną wioską, ze wszystkimi tego skutkami. Łatwość dostępu i łatwość wprowadzania nowych informacji do struktur sieciowych sprawiła, iż są one jakby światem w pigułce, światem na biurku — z całym swoim śmietnikiem, szaleństwem, ale także pewnymi cechami pozytywnymi. Środowisko naukowe jest szczególnie uprzywilejowane, jeśli chodzi o możliwości wykorzystania tych dobrych stron. Wynika to po pierwsze z faktu, iż to uniwersytety (napędzane mocno przez przemysł wojskowy) pierwsze stworzyły i upowszechniły sieciowe technologie, konstruując jednocześnie sprzęt, który to umożliwił. Wydział nasz, jak wieść gminno-wydziałowa niesie, jest właśnie na etapie tworzenia bazy sprzętowej dla tych celów. Innym powodem uprzywilejowanej pozycji środowisk akademickich jest POTRZEBA ZDOBYWANIA INFORMACJI. Potrzeba, która nie jest niczym wymuszona, ale płynie z naturalnych inklinacji badawczych. Zasoby danych naukowych w Internecie są tak olbrzymie, iż trzeba dużego samozaparcia (piszący te słowa go nie posiada), aby zdyscyplinować swój umysł, ciągle ciekawy nowinek, i ograniczyć się do zawodowych tematów. Bezsprzecznie najpopularniejszą technologią używaną obecnie w Internecie jest WWW (World Web Wide). Jest ona zasadniczo oparta o protokół HTTP oraz specjalne (bardzo proste) języki programowania HTML i VRML. Pozwalają one wraz

¹Cytat odtworzony z pamięci (W.K.)

ze wspierającym je obiektowym językiem JAVA (już nie tak prostym) na swobodną wymianę informacji zawierających jednocześnie tekst, obrazy, dźwięk i animację, a także na tworzenie i poruszanie się w rzeczywistości trójwymiarowych wirtualnych światach. WWW pozwala w bardzo prosty i dokładny sposób przeszukiwać swoje zasoby — jest to konieczne, aby cokolwiek znaleźć, gdyż w strukturze tej pajęczyny znajduje się, jak przypuszczam, zdrowo ponad setka milionów tzw. stron WWW. Sporą liczbą przeszukiwaczy sieciowych można odnaleźć na głównej stronie serwera UAM, pod adresem www.amu.edu.pl (potrzebna jest do tego specjalna przeglądarka np. Netscape). Najlepszą z nich, gdyż połączoną z ręcznie (a więc świadomie) opracowaną bazą zasobów, jest chyba „szukaczka” dostępna pod adresem www.yahoo.com. Daje ona zwykle dokładne i sensowne odpowiedzi na podane słowa kluczowe. Poza tym yahoo jest podzielona tematycznie i m.in. zawiera ogromną część poświęconą matematyce.

Drugim ważnym obecnie protokołem sieciowym i związanymi z nim bazami danych wydaje się być X500. Sieć ta jest na razie używana i rozpowszechniona do gromadzenia danych osobowych o różnych instytucjach, w tym uczelniach. Nie ma więc żadnego problemu, by odszukać adres sieciowy, domowy i podobne informacje o osobie, której znamy tylko nazwisko i, powiedzmy, instytucję, w której pracuje. X500 okazuje się tak dobra i rozwojowa, iż przechodzą na nią nawet instytucje wojskowe, w których potrzeba ochrony danych jest oczywista. Wiąże się to z jeszcze jednym fascynującym zagadnieniem, jakim jest kryptologia. Na szczęście dla nas ta dziedzina już rozpoczęła swój żywot na Wydziale. Dobrą wiadomością jest też to, iż X500 w Polsce otrzymała w tym roku zielone światło (i pieniądze — jak zwykle sposób ich rozdziału jest „dziwny”) i tylko od poszczególnych instytucji zależy, jak szybko się do niej włączą. W tej chwili dane o wszystkich pracownikach akademickich od doktora wzwyż są już do niej wprowadzone.

Na koniec jeszcze jedna dobra wiadomość dla tych, którym nie chce się szukać za długo. Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy wydziałami matematyki w Polsce, powstaje specjalna baza dla matematyków oparta o podobny duński system EMIR. Na początku listopada w Toruniu, który całą sprawę koordynuje, odbędzie się kolejne spotkanie przybliżające nas, miejmy nadzieję, do pozytywnego finału.

Wszystko powyższe nie jest w żaden sposób zachętą do spędzania wolnego czasu przed ekranem monitora. Piszący te słowa w pełni docenia wartość, wyrażonej przez pewnego znamienitego profesora, pochwały wyższości głaskania kota na ganku przed domem ponad spędzanie czasu na konferencjach naukowych (lub naukowych).

Mgr Wojciech Kowalewski

W dniach 26–27.09.1996 gościem Zakładu Logiki Matematycznej był prof. Sjaak Brinkkemper z University of Twente w Enschede (Holandia).

★ ★ ★ ★ ★

W dniach 3–8.11.1996 gościem Zakładu Geometrii i Topologii będzie prof. Jörg Wildeshaus.

★ ★ ★ ★ ★

W dniach 23.09–6.10.1996 prof. dr hab. Jerzy Kąkol przebywał prowadząc prace naukowe na Uniwersytetach w Santander i Walencji (Hiszpania).

* * * * *

Prof. dr hab. Tomasz Szulc w dniach 24.09–19.10.1996 przebywał na Université Libre w Brukseli (Belgia), gdzie prowadził badania naukowe.

* * * * *

Mgr Edyta Szymańska przebywać będzie w dniach 25.09.1996–2.01.1997 na Uniwersytecie w Atlancie.

* * * * *

W dniach 1.10–31.12.1996 prof. dr hab. Andrzej Ruciński prowadzić będzie na Uniwersytecie w Atlancie wykłady.

* * * * *

Prof. dr hab. Henryk Hudzik przebywa w dniach 2.10–26.11.1996 w Centre de Reserca Mathematica w Barcelonie (Hiszpania), gdzie prowadzi badania i wykłady.

* * * * *

W dniach 2–11.10.1996 dr Irena Skipor-Rybacka brała udział w zjeździe koordynatorów programu badawczego, który odbył się w Exeter (Wielka Brytania).

* * * * *

W dniach 7–31.10.1996 prof. dr hab. Jerzy Kaczorowski przebywał na Uniwersytecie w Genui, gdzie prowadził badania naukowe.

* * * * *

Prof. dr hab. Andrzej Sołtysiak przebywać będzie w dniach 14.10–14.12.1996 na Uniwersytecie w Münster w ramach stypendium Fundacji Heinricha Herza.

* * * * *

Mgr Bernadeta Tomasz w dniach 15.10.1996–15.02.1997 przebywać będzie na stypendium na Uniwersytecie w Lille (Francja).

* * * * *

Prof. dr hab. Michał Karoński przebywał w dniach 25.10–5.11.1996 na Uniwersytecie w New Brunswick (USA).

Notatka

Wspomnienie o Paulu Erdős

Dnia 20 września 1996 roku zmarł w Warszawie w wieku 83 lat na atak serca Profesor Paul Erdős.

Paul Erdős był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych matematyków mijającego stulecia. W wieku specjalizacji i wąskotematycznych badań mógł zadziwić aktywnością i dokonaniem w wielu dziedzinach matematyki takich jak teoria liczb, analiza, teoria

zbiorów, teoria prawdopodobieństwa, kombinatoryka czy teoria grafów. Opublikował ponad 1500 prac naukowych. Liczba jego współautorów przekracza 460 osób. Był laureatem wielu prestiżowych nagród naukowych. Wymienić tu należy nagrodę Cole'a (1951), nagrodę Kossutha (1958) i jedno z najbardziej lukratywnych wyróżnień w matematyce, nagrodę Fundacji Wolfa (1984). Był członkiem Węgierskiej Akademii Nauk, a także Holenderskiej, Indyjskiej, Australijskiej i Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem Royal Society (Wielka Brytania) i National Academy of Sciences (USA). Był członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Szereg uniwersytetów przyznało mu godność doktora honoris causa, w tym tak znane jak University of Waterloo, University of York, University of Wisconsin a ostatnio University of Cambridge i Uniwersytet Karola w Pradze. Doceniając Jego wielki wkład w rozwój matematyki dyskretnej oraz bliskie kontakty naukowe ze środowiskiem poznańskim, w dniu 2 sierpnia 1993 roku nadano Profesorowi Paulowi Erdősowi tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Paul Erdős wprowadził do nauki nowy rodzaj sztuki: sztukę stawiania problemów. Jak sam mówił, matematyka jest wieczna, gdyż zawiera nieskończoną liczbę problemów; według niego im problem jest bardziej elementarny, tym lepszy. Jego podejście do matematyki było tak wyjątkowe jak jego życie.

Paul Erdős urodził się w Budapeszcie 26 marca 1913 roku. W tym samym dniu jego dwie siostry — w wieku trzech i pięciu lat — zmarły na szkarlatynę. Rodzice byli nauczycielami matematyki w szkole średniej. Kiedy miał półtora roku, jego ojciec Lajos został zesłany na sześć lat na Syberię. Całe wychowanie spadło na matkę Annę. Paul uważany był za „cudowne dziecko”. Już w wieku czterech lat operował z łatwością na dużych liczbach, wyznaczając w pamięci liczby trzycyfrowe. Potrafił też (w wieku pięciu lat) obliczyć odległość do Słońca, wiedząc tylko ile lat potrzebuje pociąg, aby tam „dotrzeć”. Erdős pozostawał w domu aż do szkoły średniej (matka obawiała się, że szkoła jest źródłem dziecięcych chorób zakaźnych). W wieku siedemnastu lat wstąpił na Uniwersytet Pazmany Peter w Budapeszcie. Rok później napisał swoją pierwszą pracę naukową, podając nowy dowód twierdzenia Czebyszewa (zawsze istnieje liczba pierwsza pomiędzy n a $2n$). Uniwersytet ukończył po czterech latach z tytułem doktora nauk matematycznych. W październiku 1934 roku wyjechał do Manchesteru (Anglia). Pracował tam cztery lata i był to najdłuższy okres, który spędził (po studiach) w jednym miejscu. Pod koniec września 1938 roku udał się w swoją pierwszą podróż do Stanów Zjednoczonych, opuszczając Węgry z przyczyn politycznych. Skutki wojny okazały się tragiczne dla rodziny Erdősa. Hitlerowcy wymordowali czworo spośród rodzeństwa jego matki, a ojciec Erdősa zmarł na atak serca w 1942 roku.

Po wojnie Erdős pozostaje w USA. W 1954 roku po międzynarodowej konferencji w Amsterdamie nie może jednak powrócić do Stanów Zjednoczonych, ponieważ w związku z nasilającą się falą prześladowań antykomunistycznych nie otrzymał wizy wjazdowej. Wyjeżdża do Izraela, gdzie spędza większość czasu. W roku 1956 zostaje członkiem Węgierskiej Akademii Nauk. Dopiero w 1960 roku otrzymuje zezwolenie na ponowny wjazd do USA. Kiedy napięcie zimnej wojny nieco opada może coraz częściej odwiedzać Węgry. Od 1964 roku Paul Erdős zaczyna podróżować ze swoją matką, która ma już wówczas osiemdziesiąt cztery lata. Przez następne siedem lat towarzyszy mu ona we wszystkich wyjazdach za wyjątkiem Indii (obawiała się choroby). W 1971 roku podczas wykładu Erdősa w Calgary (Kanada) jego matka umiera. Jak wspomina matematyk węgierski László Lovász “Jej śmierć oznaczała koniec czegoś bardzo szczególnego nie tylko dla Paula, ale również

dla wielu jego przyjaciół.” Od tego czasu kiedykolwiek przebywał w Budapeszcie zatrzymywał się w małym pokoiku w siedzibie Węgierskiej Akademii Nauk, a nie w dawnym mieszkaniu matki.

Paul Erdős nie miał stałego miejsca pracy. Był on w ciągłej podróży od jednego uniwersytetu czy też ośrodka naukowego do innego, tworząc i rozwijając współczesne trendy w kombinatoryce, teorii liczb i innych dziedzinach matematyki. Zwano go matematycznym pielgrzymem. Rzadko kiedy zatrzymywał się w jednym miejscu dłużej niż na tydzień. Najdłużej przebywał zapewne w Budapeszcie (czasem do trzech miesięcy w ciągu roku) ale i tam nie zmieniał swego stylu pracy. Lovász wspomina „... scenariusz był zawsze taki sam: wiele osób, wśród nich wielu młodych studentów, siedziało wokół niego rozwiązując problemy z różnych dziedzin matematyki. Nauczyłem się od niego wiele, nie tylko matematyki w sensie technicznym i elementów sztuki rozwiązywania problemów, ale również jego sposobu poznawania wiedzy: zupełna otwartość przy formułowaniu problemów i przedstawianiu częściowych wyników, która oczywiście prowadziła do współpracy i szerszych perspektyw. To było coś wielkiego, w szczególności dla studentów: te problemy były „prosto z pieca” i mając otwarty umysł i trochę szczęścia miało się szansę któryś z nich rozwiązać. I jeśli ktoś był w stanie rozwiązać któryś z jego problemów, wynik jego stawał się znany w przeciągu kilku dni na całym świecie. Siedząc w holu hotelowym można było obserwować „robienie matematyki” i być świadkiem rozwoju całych dyscyplin takich jak skończona i nieskończona teoria Ramseya, kombinatoryczna teoria zbiorów, grafy losowe czy kombinatoryczna teoria liczb.”

Paul Erdős znany był ze swojej dobroduszości i głębokiego zainteresowania ludzkimi sprawami. Wspomagał finansowo ludzi w potrzebie, instytucje i towarzystwa. Większość z 50.000 dolarów nagrody Wolfa przeznaczył na stypendia imienia swoich rodziców. Dwukrotnie podczas wykładów w Indiach przesłał czek wdowie po S. Ramanujanie, legendarnym matematyku, który zmarł w wieku trzydziestu dwóch lat. Kobiety tej nigdy osobiście nie spotkał. Erdős kilka lat temu dowiedział się, że młody, obiecujący matematyk pragnął studiować w Harvard University, ale z powodu braku pieniędzy nie mógł sobie na to pozwolić. Erdős doprowadził do spotkania z nim i pożyczył mu 1,000 dolarów. Nie tak dawno, młody matematyk zadzwonił do Rona Grahma (przyjaciela Paula Erdősa, który „zarządzał” jego finansami) aby go powiadomić, że ukończył właśnie Harvard, otrzymał pracę w Michigan i chciałby w końcu zwrócić Erdősowi zaciągnięty dług. Nie wiedział tylko, jak to uczynić. Graham porozumiał się z Erdősem, który powiedział tylko tyle: „Przełącz jemu, aby zrobić z 1000 dolarów to samo, co ja zrobiłem”.

Paul Erdős często zaskakiwał swoimi krótkimi, sprytnymi rozwiązaniami problemów i to w dziedzinach, w których sam nie pracował. Oto jeden z przykładów wspomniany przez G. Purdy'ego. „Było to w 1976 roku, w matematycznej salce klubowej w Texas A&M piliśmy kawę. Na tablicy napisany był problem z analizy funkcjonalnej, dziedziny odległej dla Erdősa. Tak się złożyło, iż wiedziałem już, że dwóch matematyków podało właśnie 30-stronicowe rozwiązanie tego problemu, z czego byli bardzo dumni. Erdős spojrział na tablicę i zapytał ‘Co to jest? Czy to jest problem?’. Odpowiedziałem, że tak, a on podszedł do tablicy i spojrzawszy przymrużonymi oczyma na zwięźle napisane wyrażenie. Zadał kilka pytań co reprezentują symbole i po chwili bez jakiegokolwiek wysiłku napisał w dwóch liniijkach rozwiązanie. Jeśli to nie magia, to co nią jest?”

Profesor Erdős miał niespotykany styl pisania swoich prac, szczególnie tych, które tytułował „Problems and results on...”. Oto próbka Jego możliwości, z jednej z prac:

„Mój drugi triumf nastąpił podczas kolacji w St. John’s College latem 1971 roku. Profesor Mordel, który mnie zaprosił powiedział mi, ‘Wiem, że jesteś skłonny i ochoczy mówić o matematyce przez cały czas, usiądź więc obok mojego młodszego kolegi, który pracuje w analizie funkcjonalnej i ma pewien kombinatoryczny problem, którego pozytywne rozwiązanie byłoby pomocne w jego dalszych badaniach’. Problem był następujący: Niech będzie dana macierz zero-jedynkowa $n \times n$. Załóżmy, że liczba zer jest większa niż cn^2 , gdzie $0 < c < 1$ jest stałą niezależną od n . Czy jest wówczas prawdą, że istnieje prostokąt o u kolumnach i v wierszach, który składa się z samych zer i taki, że $\frac{u \cdot v}{n} \rightarrow \infty$. Tutaj mogłem dać odpowiedź zanim skończyłem moją zupę. Odpowiedź jest negatywna i co więcej dla prawie wszystkich takich macierzy $\max u \cdot v = (1 + o(1)) \max_r rc^r n$. Wynika to całkiem prosto z zastosowania metody probabilistycznej. Jedyнным zgrzytem w tej historii jest fakt, że negatywna odpowiedź nie miała żadnego znaczenia dla problemu mojego kolegi.”

Każdy z ponad 460 jego współautorów ma tak zwaną „liczbę Erdősa” 1 (tylko Erdős nosi „liczbę” 0). Jeśli ktoś nie jest współautorem ale napisał wspólną pracę z osobą, która jest współautorem Erdősa, ma „liczbę Erdősa” 2 (np. A. Einstein miał „liczbę Erdősa” 2, a wszystkich takich osób jest około 4500). Istnieje hipoteza, że największa (skończona) „liczba Erdősa” wynosi 7.

Paul Erdős był współtwórcą i najwybitniejszym promotorem zastosowań metod probabilistycznych w różnych działach matematyki, a w szczególności w teorii liczb i kombinatoryce. W 1960 roku wraz z Alfredem Rényi opublikowali klasyczną pracę o ewolucji grafu losowego, która stała się kamieniem węgielnym teorii grafów losowych. Ta i inne prace Erdősa stanowiły inspirację do podjęcia badań w tym zakresie w środowisku poznańskim u schyłku lat siedemdziesiątych. Od tego czasu istniał ścisły związek Paula Erdősa z Poznaniem. Wiele publikacji pracowników naszego wydziału, prowadzących badania w zakresie matematyki dyskretnej dotyczy problemów stawianych przez Erdősa, który osobiście uczestniczył czterokrotnie w konferencji Random Graphs, organizowanej od 1983 roku, co dwa lata, w Poznaniu. Przejawem jego żywych związków ze środowiskiem poznańskim może być fakt, że w nakręconym przez dokumentalistów amerykańskich filmie o życiu Profesora Erdősa, przeznaczonym dla sieci PBS, obok ujęć z Budapesztu, San Francisco i Cambridge, znalazły się też sekwencje z Poznania.

Warszawskie seminarium z kombinatoryki, które odbywało się w Międzynarodowym Centrum Matematycznym im. Stefana Banacha, było kolejnym przystankiem w Jego nieustającej podróży. Potem miał lecieć do Wilna. W piątek, 20 września poczuł się źle w hotelu, miał dwa ataki serca, drugi zabójczy.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 18 października na cmentarzu Kerepesi w Budapeszcie. Oprócz niezliczonej liczby naukowców węgierskich, przybyło na nie ponad czterdziestu matematyków ze wszystkich zakątków świata.

Prochy Paula Erdősa zostały złożone w rodzinnym grobie na Cmentarzu Żydowskim w Rakoskeresztur.

Prof. dr hab. Zbigniew Palka